

Koronkowa robota

Data publikacji: 29.09.2012 22:00

"Cudze chwalicie, swego nie znacie" - głosi znane przysłowie. Temu właśnie służą "Skarby z Cieszyńskiej Trówały". Przypominają lub pozwalają poznać bogactwo tradycji Śląska Cieszyńskiego - podkreślają organizatorzy imprezy.

Słynna koniakowska koronka wciąż inspiruje, nawet współczesnych projektantów i architektów, o czym można przekonać się na wystawie „Koronkowa robota” w Zamku Cieszyn.

W miniony piątek (28.09.2012) w Zamku Cieszyn odbył się wernisaż wystawy "Koronkowa robota". - **Wystawa prezentuje efekty działań dla których bazą jest owa filigranowa materia, zaś efekt wybiega daleko poza to co dobrze znamy z ław i stoliczków kawowych mieszczańskich salonów** – podkreślają organizatorzy "Skarbów z Cieszyńskiej Trówały", które w tym roku odbywają się już po raz dwunasty.

- **Piątek to dzień symbolicznego otwarcia trówały, z której co roku dla państwa wyciągamy skarby. Tak, jak założyliśmy kilkanaście lat temu będą to zawsze skarby, które zadziwiają. Kiedy widzę Państwa reakcję przy oglądaniu tego, co udało nam się zgromadzić podczas wystawy "Koronkowa robota" to wiem, że będziecie przychodzili tu jeszcze nie raz** – mówiła podczas wernisażu Ewa Gołębiowska, dyrektor Zamku Cieszyn.

Papierowe rzęsy, dywan "wycinanka", mapa miejska Brugii, koronkowy płot... to tylko kilka z całej gamy zaprezentowanych projektów, które można będzie podziwiać do 4 listopada w "Oranżerii" Zamku Cieszyn. - **Koronka występuje na całym świecie i wiele miejsc traktuje koronkę jako swoją własną, tradycyjną materię...** – podkreślała zachęcając do obejrzenia projektów Anna Zabdyrska, kuratorka wystawy.

Co jeszcze przed nami? Przede wszystkim koniecznie trzeba odwiedzić Wzgórze Zamkowe w niedzielę. - **Będzie na nim gościć ponad 40 rzemieślników z Polski, Czech i Słowacji. Cieszyński Jarmark Rzemiosła to wyjątkowa okazja, by zobaczyć mistrzów przy pracy, kupić ręcznie wytwarzane, oryginalne pamiątki, spróbować regionalnej kuchni** – zachęca Beata Mońka z Zamku Cieszyn - **Trudno też wyobrazić sobie Jarmark bez Cieszyńskiego konkursu pieczenia strudla im. Kingi Iwanek-Riess. Zachęcamy do udziału w konkursie, ale można też podejrzeć tajniki jego przygotowania podczas specjalnego pokazu** – dodaje pani Beata.

W niedzielę możemy też zajrzeć z przewodnikami do Archiwum i Biblioteki OO. Bonifratrów, Biblioteki i Archiwum im. Tschammera, pracowni konserwacji w Książnicy Cieszyńskiej oraz Muzeum Śląska Cieszyńskiego. Oczywiście wejście jest bezpłatne. Warto wykorzystać taką okazję!

Barbara Stelmach-Kubaszczyk